№ 50. Czwartek 3. Marca 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

*Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: **Bez poczty:** kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 40 centów. **Z pocztą** kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.*

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Jego Excelencya Namiestnik mianował konceptowych praktykantów lwowskiego magistratu *Honorata Gintowta, Eugeniusza Gromnickiego, Michała Kassarołę, Jana Taniaczkiewicza, Wincentego Wankowicza, Michała Hofmokla, Alfreda Proszkowskiego, Piotra Romaszkana* i aktuaryusza uhnowskiego urzędu powiatowego *Henryka Jankowskiego*, aktuaryuszami w nowym składzie magistratu lwowskiego w charakterze prowizorycznym.

Lwów 27. lutego 1859.

W gminie bukowinskiej Ispas założono trywialną szkołę a na wyposażenie tej szkoły ofiarowano jako to:

1. Tamtejszy właściciel dóbr Michał Romaszkan darował na wybudowanie szkoły potrzebny grunt i budulec i 50 złr. mon. kon. w gotówce

2. Wzniesie gmina szkolny budynek, sprawi potrzebne szkolne porządki i zawsze utrzymywać będzie wszystko w jak najlepszym stanie.

3. Płacić będzie nauczycielowi co roku 200 złr. m. k.

4. Nakupi i zwiezie co roku 6 kubicznych sągów twardego drzewa, i

5. utrzymywać będzie szkolnego stróża.

Okazaną temi ofiarami pożyteczną dążność ku wsparciu oświaty ludu podaje c. k. bukowiński rząd krajowy z zasłużonem uznaniem do publicznej wiadomości.

Sprawy krajowe.

Lwów. 3. marca. Wczoraj obchodziło miasto nasze rocznicę zgonu ś. p. Cesarza *Franciszka I.* o godzinie 9tej przed południem uroczystem nabożeństwem w rzymsko-katolickim kościele katedralnym, na którem znajdowali się Jego Excelencya Namiestnik, wysoka c. k. jeneralicya, szefowie c. k. i miejskich władz, c. k. korpus oficerów i znaczna liczba pobożnych ze wszystkich stanów.

Zdanie sprawy o stanie n. r. Zakładu w Dublanach, czytane na ogólnem zimowem zgromadzeniu t. g. w 1859 przez dyrektora tegoż zakładu Wojciecha Studzińskiego.

W pierwszej połowie października 1858 odbywały się popisy uczniów z poszczególowych przedmiotów w przytomności pp. komisarzy przez szanowny komitet na ten cel delegowanych. Z zadowolnieniem przekonali się (panowie goście) przytomni o postępie uczniów tak w naukach przygotowawczych jak teoryi i praktyce rolniczej i innych do zawodu gospodarskiego należących wiadomościach. — Ukończyło w 1858 szkołę rolniczą 12 uczniów, z tych czterech, najwięcej bądź zdolnościami umysłowemi, bądź zdatnością do zarządu gospodarstw wiejskich celujących, wysłał szanowny komitet tak do tutejszokrajowych jak i zagranicznych szkół rolniczych w celu dalszego kształcenia się, tak Zygmunta Strusiewicza kosztem jo. Anny księżny Sapieżyny do szkoły rolniczej w Grand-Jouan we Francyi na lat 3, gdzie między innemi naukami oddaje się najwięcej nauce zarządu gospodarstw wiejskich i miernictwa wiejskiego; Władysław Tyniecki kosztem ś. p. hr. Borkowskiego w Tharaudzie uczy się leśnictwa i chemii pod sławnym Stoelhardtem; Kazimierz Pańkowski kosztem W. Józefa Jabłonowskiego z Rawy, uczy się w Altenburgu węgierskim przy zwyczajnych kursach sztucznej uprawy łąk i chowu inwentarzy, do czego największą ma sposobność w stajniach Jego Cesarzewiczowskiej Mości Arcyksięcia Albrechta zawierających prawie wszystkie rasy Europy; nakoniec Wincenty Walkowski w Liebwendzie czeskiej, także na koszt W. Józefa Jabłonowskiego w praktycznej szkole rolniczej uczy się praktyki rolniczej, drenowania, ogrodnictwa i uprawy chmielu.

Postanowiłem przypuścić do pobierania nauk także nie mieszkających w zakładzie uczniów czyli externistów. Zgłosiło się czterech; trzech z nich praktykowało już po lat kilka i kilkanaście na mniejszych i większych gospodarstwach. Niepobierają wszystkich nauk, jako mniej przysposobieni, tylko uczęszczają na te wykłady, które z ich przyszłym zawodem gospodarzy praktycznych w ścisłym pozostają stosunku.

Koszta utrzymania jednego externisty są następujące: opłata szkolna rocznie 20 złr., za pomieszkanie i opał rocznie 12 złr., traktyernikowi za śniadanie, obiad, wieczerzę i pranie miesięcznie 9 złr. 30 kr. — utrzymanie całoroczne jednego externisty kosztuje tylko 98 złr. Chcąc dopomódz dobrym chęciom, szanowny komitet udzielił na przedstawienie dyrekcyi wszystkim externistom stypendya rządowe po 100 złr., a Jego Excelencya pan Namiestnik raczył te nadania potwierdzić.

Oprócz wymienionych externistów pobiera jeszcze 6ciu rządowe stypendya po 100 złr., a trzech stypendya jw. Amelii hr. Stadnickiej po 300, 200 i 100 złr.

Na pierwszym roku jest uczniów 13, na drugim 4, a na trzecim 7, razem 24.

Co się zaś tyczy gospodarstwa rolnego, zbyt krótki i niestosowny czas, aby dyrekcya stanowcze zdanie wyrzec zdołała; zawsze jednakże będzie potrzeba zmianę w płodozmianie zrobić, ponieważ sztuczna pasza na polach zakładowych produkowana niewystarcza na wyżywienie cośkolwiek większego inwentarza.

Chciąwszy zaś i gospodarstwo rolne podnieść i choć cząstkę łąk osuszyć i uprawić, a folwarek sam na cośkolwiek lepszej, nie mówię wzorowej, postawić stopie i dochody przez konieczne zbudowanie nowej karczmy powiększyć, potrzeba niezbędnie większych funduszów, niż te któremi teraz zakład rozrządza; i zaprawdę wszystkie mamy żywioły, które dobrze użyte i do życia pobudzone folwark zakładowy jednym z najintratniejszych zrobić mogą, byle tylko na materyalnych t. j. finansowych środkach nam niebrakło.

Niech mi naostatek wolno będzie w obec szanownego zgromadzenia złożyć w imieniu zakładu najszczersze dzięki dobrodziejom za ofiarowane zakładowi dary.

Dla szkoły ofiarowali:

Jaśnie O. książę Prezes Leon Sapieha przyrządzony szkielet koński i głowę bydlęca, tudzież 4 tomowe dzieło z rycinami o chowie koni pod nazwą: „Der Pferdzüchter v. Villeroy" i weterynarz przez Maseka.

JW. Włodzimierz hrabia Russocki 16 kart geograficznych.

W. A. Gnoiński 4 starożytne dzieła gospodarcze.

W. Rosenbusch 30 sztuk rysunków budownictwa wiejskiego.

Dla gospodarstwa zaś ofiarowali Jego Excelencya Alfred hr. Potozki 2 krów z krzyżowania holenderskiego; wieprzka i 2 loszek z Yorkshire krzyżowanych ze swojskim; od krów mamy 2 cieląt w przychowku.

JO. W. książę Sanguszko dwie młodych krów holenderskich, jedna z nich cielna.

JO. Adam książę Sapieha 2 młodych krów krzyżowania holenderskiego, od jednej mamy przychowek.

JW. Adam hr. Potocki 2 młodych krów krzyżowania holenderskiego.

JW. Włodzimierz hr. Baworowski ofiarował 300 złr. m. k. na zakupno 2 krów.

W. Weleryan Krzeczunowicz dwie krów młodych siwych.

Dyrektor zakładu krowę i jałówkę dwuletnią rasy żuławskiej; od krowy mamy ciele, tudziez ofiarował 1 korzec hreczki krupkowej na nasienie i darował osła.

W. Majer z Pasieki byczka 4 tygodniowego i 12 sztuk szczepów owocowych.

JW. Wiktor hr. Baworowski 2 korcy wyki na nasienie.

W. E. Lenczewski jeden korzec koniczu."

(Sprawy włoskie. — Konzul angielski Fontblanque w przejeździe. — Major Misza.)

Wiedeń, 28. lutego. *Gaz. wiéd.* pisze: Dziennik *Univers* rozpisując się o sprawie włoskiej wspomina i o tem, że przed trzema laty było pismo „*Revue des Deux-Mondes*" jednakowego z nim zdania co do sekularyzacyi, chociaż teraz występuje także przeciw rządowi papieskiemu. Wówczas tak się wyraziło:

„Jeśli pod tym słowem (sakularyzacya) rozumiećby chciano zupełne i radykalne rozłączenie władz obydwóch, gdyby żywioł duchowny chciano całkiem wyłączyć, a rządowi papieskiemu odjąć wszelką cechę religijną, natenczas sekularyzacya byłaby właściwie rewolucyą i domaganiem się od papieża, by się zrzekł dobrowolnie

swej godności papieskiej. A jeśliby rozumieć pod tem chciano przypuszczenie świeckich do wszystkich urzędów, tedy na to przypuszczenie zgodzono się już dawniej nietylko słowem, lecz potwierdzono je także i czynem. W liczbie radców administracyi najwyższej znajdowali się po raz pierwszy także i świeccy. Radcy świeccy byli niekiedy w ministeryum w liczbie przeważnej, a zawsze mieli w radzie swych zastępców.“

Dalej pisze *Univers*: W tym samym też duchu oświadczył się p. Thuriot de la Rosière dnia 18. października 1849 w zgromadzeniu narodowem Sekularyzacyi, której wszystkie stronnictwa rewolucyjne domagają się z taką usilnością, nie życzy sobie ludność bynajmniej. Potwierdza to i sprawozdanie gruntowne i przekonywujące p. Rayneval'a niegdyś posła francuskiego w Rzymie:

„że prowincye Ferrara i Camerino upraszały o gubernatorów duchownych miasto świeckich,“

a odpierając notę rządu sardyńskiego podaną na kongresie paryskim, w której przynajmniej dla legacyi domagano się mianowania administracyi świeckiej, pisze dyplomata ten między innemi:

„Pewnym osobom, którym się raz już powiodło odjąć tyarę ojcu świętemu, przypisują ten projekt na korzyść właściwie demagogów, by zaprowadzono dwa oddziały rządu papieskiego, z których jednym kierowałaby delegacya wyznaczona z woli papieża. Sądzę, że taki projekt byłby z wielu miar niebezpieczny, i nie można nawet i wątpić o tem, że doprowadziłby do rewolucyi. Ludność nie byłaby z takiem poważaniem dla świeckich swych gubernatorów, jak dla teraźniejszych delegatów. Nie poświęciłaby w ich obronie ani jednego talara, ani jednej kropli krwi. W ciągu kilku miesięcy ogłoszonoby w Bononii uchylenie rządu papieskiego, zwołanoby zgromadzenie konstytucyjne dla Włoch i wypowiedzianoby wojnę Austryi. Z tego wszystkiego wyniknęłyby upadek papiestwa, zwycięztwo jego nieprzyjacioł i najstraszniejsze rozruchy w Europie.“

Gazeta wiedeńska przytoczywszy tę rozprawę pisze dalej: Podzielamy życzenie dziennika *Univers*, i chcielibyśmy dowiedzieć się już raz z pewnością o tych reformach, jakie uważają za konieczne dla państwa kościelnego. Nie wątpimy o tem, że są możliwe w państwie tem, jak równie i we wszystkich innych krajach, i pragniemy szczerze, by je wszędzie przyjęto z tą samą życzliwością, jakąby i ludność państwa kościelnego niezawodnie wtenczas okazała, gdyby pozostawiono wszystko mądrości Ojca świętego, a rady przyjacielskie, jakieby uznano za potrzebne, podawano mu z należytem uwzględnieniem jego godności i uświęconego stanowiska głowy kościoła. Wypada nam jednak dołączyć przy tem jedną jeszcze uwagę: Pokojowi europejskiemu nie tyle zagrażają niechęci miejscowe mniej więcej usprawiedliwione, i które uchylone być mogą w drodze ulepszeń administracyjnych lub sądowych, jak raczej rewolucya niemająca właściwie nigdzie swego siedliska, i która raz w tem, drugi raz w innem miejscu usiłuje obalić wszelki istnący porządek rzeczy, a to nie w zamiarze zaprowadzenia lepszego, lecz tylko z samej chęci zburzenia wszystkiego i sprowadzenia nieładu powszechnego, by dopiąć samolubnych i zbrodniczych swych zamysłów, lub by urzeczywistnić szalone swe pomysły. Niech też nikt nie sądzi, że reformy w państwie kościelnem lub gdziekolwiek indziej zdołają zaspokoić rewolucye. Byłoby to dziwnem uprzedzeniem. Niechże więc wypowiedzą jej wojnę powszechną, miasto domagać się od tronów, by jej dawały jakąkolwiek otuchę.

— *Lit. korespondencya austr.* pisze: Styryjskie stowarzyszenie przemysłowe i rękodzielnicze przekonawszy się o pożyteczności a nawet konieczności utworzenia kasy osobnej na wsparcie rękodzielników podupadłych, postanowiło zamiar ten uskutecznić. Takie stowarzyszenie pomocy wzajemnej ograniczać się ma jak na teraz tylko na obrębie miasta Gradcu, i za pomocą drobnych wkładek miesięcznych na rzecz każdego z członków zebrać chcą osobny kapitalik oszczędzony, z którego dawane będą pożyczki członkom na procent słuszny za wystawieniem wexlu, a to w stosunku do wkładek i osobistego kredytu według uznania rady administracyjnej wybranej przez członków. Dla ułożenia statutów mianował wydział styrjskiego stowarzyszenia przemysłowego komitet, który na obradach swoich wypracował przy pomocy sekretarza stowarzyszenia statut rzeczony, i podał go pod rozpoznanie znawców, by poczynili w nim poprawki stosowne, jeśli się tego okaże potrzeba.

Według statutu tego składa się stowarzyszenie z fundatorów, tudzież z członków przyczyniających się do wsparcia, i z członków rzeczywistych. *a)* Fundatorem może być każdy, ktokolwiek bez ograniczenia szczodrobliwości, ze względu na dobro powszechne złoży na utworzenie funduszu wsparcia i rezerwowego raz na zawsze przynajmniej 50 zł. w. austr. *b)* Za członka przyczyniającego się do wsparcia uważany ma być każdy, kto na to poświęci raz na zawsze przynajmniej 10 zł. w. a. Obie te kategorye członków, które podzielone będą na stowarzyszenia, cechy i korporacye, otrzymają przy wpisaniu się dyplom osobny. *c)* Za członków rzeczywistych ci tylko będą uważani, którzy w Gradcu zatrudniają się rzemiosłem wyzwolonem lub cechowem, lub prowadzą samoistnie handel kramarski (drobiazgowy). Takim wydana będzie przy ich wpisaniu książeczka wkładkowa, do której wciągnie się wkładki razem z procentami. Wyjąwszy należytość od wpisania i wydatki zarządu pozostaną wkładki zapłacone własnością tego, który je złożył, a stowarzyszenie podejmuje się płacić od nich 4%, lecz tylko od kwot dochodzących spełna 3 zł. i począwszy od następującego dopiero miesiąca, a procent przypadający wliczony będzie co pół roku do kapitału. Dalszy przyrost oprocentowany być ma tak samo, jak i wkładki pierwotne.

Z Temeszwaru donoszą z 25. lutego. Angielski konzul jeneralny p. Fonblanque przybył z familią swoją do Belgradu 24.

— Major Misza, prezydent ostatniej skupczyny serbskiej przyjechał wczoraj do Zemlina. Otrzymał paszport na całoroczny pobyt w państwie austryackiem, i jak się zdaje przesłał mu książę Miłosz paszport ten nawet bez jego wiedzy i woli.

Hiszpania.

(Wystawa przemysłowa. — Wypuszczenie kolei przez licytacye.)

Madryt, 23. lutego. Dziennik *Gaceta* ogłasza dziś dekret który otwarcie wystawy przemysłowej i sztuk pięknych wyznacza na dniu 1. kwietnia 1862 roku. Hiszpańsko-amerykańskie wolne państwa równie jak Portugalia mają być zaproszone do udziału.

— Holenderski statek „Wallmact“ zatonął w pobliżu Malagi, załoga jednak została ocaloną.

— Kongres postanowił ażeby budowę andaluskiej żelaznej kolei, podzielić na cztery sekcye i sprzedać lub wydzierżawić przez publiczną licytacyę.

Anglia.

(Gwarancya procentu towarzystwu zaatlant. telegrafu. — Srodki zaopatrzenia floty.)

Londyn, 25. lutego. Rząd angielski, dogadzając wielostronnym prośbom, zapewnił towarzystwu zaatlantyckiego telegrafu pod pewnemi warunkami 8 procent od kapitału 600.000 funtów szterlingów na 25 lat.

— Komisya ustanowiona podczas zeszłorocznej sesyi na wniosek parlamentu dla przedłożenia sprawozdania względem najlepszych środków jak zaopatrywać wojenną flotę i załogi okrętowe, ogłosiła teraz swój raport. Propozycye komisyi są zatem, ażeby wyznaczyć większe sumy na utrzymanie załogi po flotach, by w każdym czasie mieć można w pogotowiu potężną rezerwę. Dla tego zalecają członkowie wydziału utrzymywać na strażniczych okrętach po głównych portach 4000 majtków, którzy w razie potrzeby mogliby być obróceni na załogę okrętów liniowych. Dalej proponują: podwyższyć korpus wybrzeżnej gwardyi na 12.000 ludzi, pomnożyć teraźniejszą rezerwę okrętowych żołnierzy z 6000 na 11.000 ludzi i prócz tego zaciągnąć werbunkiem 8000 wysłużonych marynarskich żołnierzy i wybrzeżnych gwardzistów, w ogóle dodatek 20 000 ludzi. Oraz proponują, ażeby uorganizowano do morskiej służby korpus ochotników, na wzór dobrowolnej milicyi, i spodziewają się, że z handlowej marynarki z portów i wybrzeżnych miejsc będą mogli utworzyć drugą rezerwę w sile 30 000 okrętowych żołnierzy, rozumie się, wyznaczając dobry żołd i pensye. Ale na to wszystko wiele potrzeba pieniędzy, lepszego odzienia, mieszkania i wiktu a i pochopniejszych warunków awansu, jednem słowem systemu, któryby okazywał jasno majtkowi, że służba na flocie jest korzystniejszą jak na okręcie kupieckim. Komisya utrzymuje, że takie pomnożenie załogi po flotach, pokryć by można w czasie pokoju kwotą 598.821 funt. szt. rocznie. Jestto wprawdzie dość znaczne pomnożenie budżetu floty, ale wcale nie przesadne żądanie, jeżeli kraj chce mieć zawsze w pogotowiu rezerwę do zaopatrzenia floty w załogę okrętową a przecież nie chciałby chwytać się dawnego systemu przymusowego rekrutowania majtków.

Francya.

(Ochotnicy szwajcarscy. — Konfiskaty. — Wiadomości bieżące. — Ułatwienia w kolonizacyi algierskiej. — Kosztorysy gminne.)

Paryż, 25. lutego. Minister spraw wewnętrznych dozwolił, jak pisze *Gazette de Lyon* ażeby Szwajcarzy udając się do Pontarlier dla zaciągnięcia się w tamtejszem werbowniczem biórze do służby w państwie kościelnem, przechodzili na przyszłość przez okręg francuski, chociażby tylko w metrykę chrztu byli zaopatrzeni. Minister spraw wewnętrznych upoważnił oraz wszystkich prefektów, podprefektów do wydawania paszportów za granicę.

— Dziennikowi *Independance Belge* piszą z Paryża: „Eskadra w porcie Brestu odpłynie niezawodnie do Toulonu; i obecnie zajmują się ukończeniem potrzebnych naprawek.“

— U niektórych kupców w Rennes kazała policya skonfiskować przedmioty przedstawiające „Fleurs de Lis.“ Według dziennika *Journal d'Ille et Vilaine* skonfiskowano 127 przedmiotów składających się z szpilek, medalów, guzików i t. d. Oraz zabroniono nosić publicznie takie „odznaki.“ Książę de la Tour d'Auvergne odjechał wczoraj wieczór.

— Kilka oddziałów dywizyi Renaulta przybyło do Lugdunu, a bataliony, które opuściły okręta na dniu 22. b. m. są już w drodze. Cała dywizya zajmie obóz w Sathonay.

— Według dziennika *Journal de Rennes* otrzymano w Paryżu papieską bulę względem założenia arcybiskupstwa Rennes.

— Ustawą z 16. czerwca 1851 o posiadłości gruntowej w Algierze przyznano wprawdzie każdemu prawo wolnego rozporządzania swą własnością, lecz postanowiono przy tem, że z obszarów plemienia krajowego nie można wydzielać gruntów osobom nie należącym do tego szczepu, ani odprzedawać, gdyż prawo to pozostawia się tylko państwu na rzecz dobra publicznego i kolonizacyi. Postanowienieto brały jednak zwierzchności w Algierze tak ściśle, że w wojskowych okręgach niedozwalano żadnej przedaży posiadłości prywatnej. Dekretem cesarskim z 16. lutego nakazano więc wyraźnie, że bez żadnego względu na terytoryum w Algierze wolna jest wszelka przedaż posiadłości gruntowych, których prawne posia-

danie da się udowodnić, i tym sposobem uchylono jedną z głównych trudności kolonizowania. Dekretem z dnia tegoż samego utworzono nowa gminę w prowincyi orańskiej przy gościńcu wiodącym z Oranu do Tlemsen, dano jej nazwę Rio-Salado i uposażono 3000 hektarami gruntu.

— Ze względu, iż kosztorysy reparacyi lub wzniesienia zabudowań publicznych przechodziły nie raz więcej niż gminy starczyć mogły, oznaczyło ministeryum maximum, jakie żądać można od gmin szczególnych na budowę kościoła. I tak gmina licząca 500 mieszkańców może obrócić na to 20.000 franków, a w dalszym stosunku do ludności można wydać aż do 400.000 franków, jeśli liczba ludności wynosi 10 000 głów.

Włochy.

(Nowa moneta w Modenie. — Wiadomości bieżące.)

Dekretem książęcym w Modenie zaprowadzono monetę srebrną ważącą 5 gramów i trzymającą w sobie $^9/_{10}$ części srebra czystego; moneta nowa zwać się ma „Lira Estense," i dzieli się na sto centezymów. Na tej zasadzie wybijane będą monety po 1, 2 i 5 lirów. Moneta złota uważana będzie za towar wartości zmiennej, i składa się z esteńskich dukatów pojedyńczych i podwójnych.

— Piemoncka izba uchwaliła bez dyskusyi ażeby p. Morse, wynalazcy teraźniejszego systemu telegraficznego, wypłacono z przypadającej mu gratyfikacyjnej sumy 400.000 franków, część przypadająca na Piemont w kwocie 22 743 franków. Przy tej sposobności nadmienia minister, że wszystkie te wynalazki zawdzięczają Włochom pomysł pierwszy, gdyż Volta wynalazł jak wiadomo stos galwaniczny a Porta szyfry za pomocą dwóch magnetycznych iglic, jak to dowodzą jego rozprawy drukowane jeszcze w szesnastym wieku pod tytułem „Magi et naturalis" i „de miraculis magnetis"

— Piemoncka gazeta z dnia 8. lutego ogłasza dekret mianujący przeszło 200 podoficerów i furierów podporucznikami.

Niemce.

(Projekta finansowe przedłożone izbom pruskim.)

Z Berlina podają z 26go lutego bliższe szczegóły o finansowych projektach przedłożonych izbie deputowanych. Jest ich cztery: pierwszy odnosi się do regulacyi podatku gruntowego, drugi do zaprowadzenia powszechnego podatku domowego, trzeci do rozkładu i poboru podatku gruntowego od gruntów potąd uwzględnionych i uwolnionych, a czwarty do uchylenia tych uwzględnień podatkowych za pewnem wynagrodzeniem. Tym sposobem zmniejszonoby podatek gruntowy w prowincyach zachodnich o 10%, a we wschodnich powiększonoby o 20%. Wynagrodzenie dla tych gruntów, którym przysłużają prawa osobne, oznaczono w stosunku 20krotnem, a dla innych gruntów potąd wolnych w stosunku $13^1/_3$ do płacić się mającego podatku. Podatek domowy przyniesie podobno 570 000 talarów przychodu, a zniesienie uwolnień 720 000 talarów. Ostatnia kwota obrócona być ma na dwudziestoletnie umorzenie. Podatek domowy nie przyniesie jak na teraz większego przychodu, gdyż z podwyższeniem jego wypada wstrzymać się jeszcze do pewnego czasu w prowincyach wschodnich.

Szwecya.

(Komisya religijna.)

Sztokholm, 11go lutego. Najwięksi przeciwnicy regencyi nie mogą zaprzeczyć, że regencya zadaje sobie wielką pracę w załatwieniu ważnych kwestyi potocznych. I tak Jego królewicz. Mość rejent, następca tronu, mianował niedawno w Krystyanii komisyę złożoną pod prezydencyą biskupa, z jednego asesora najwyższego sądu, dwóch proboszczów, z szefa biura, kaznodziei wiejskiego, kaznodziei w Krystyanii i z dwóch włościan, ażeby się naradzić nad zaślubianiem, rozwodem i prawami rozwiedzionych, następnie przedłożyć sprawozdania i wnioski względem spowiedzi i absolucyi w stosunku do sakramentu ołtarza, względem bierzmowania, rady komunalnej, formy wyznania wiary w agendzie i w książkach naukowych, względem odprawy księży i zmian w ustawie różnowierców.

Rosya.

(Usamowolnienie poddanych W. księżny Heleny. — Dragoman perski.)

Petersburg, 17. lutego. Jej Cesarzewiczowska Mość wielka księżna Helena, wdowa po wielkim księciu Michale Pawłowiczu, i ciotka Cesarza darowała na dniu 1go stycznia bieżącego roku wszystkim włościanom swych dóbr wolność pod najkorzystniejszemi warunkami. Prócz domu podwórza, i ogrodu otrzymał każdy włościanin 4 dziesięciny roli, a sumę wykupna zniżono na bardzo małą kwotę.

Właśnie nadeszła wiadomość, że pierwszy dragoman perskiego dworu Sartip Dżan, Dawud-Chan przejeżdżał w swej podróży z Teheranu do Petersburga przez Tyflidę i po kilku dniach wypoczynku opuścił dnia 20go z. m. stolicę Gruzyi, ażeby w jak najkrótszym czasie stanąć w Petersburgu. Domyślają się powszechnie, że perski dyplomata nie podejmowałby tak mozolnej podróży w tej porze roku bez ważnych powodów i że ta podróż musi być w związku z obecnością p. Chanykowa przy dworze Szacha.

Księstwa Naddunajskie.

(Wybór adjutanta przybocznego księciu Miłoszowi.)

Prefektura miejska w Belgradzie ogłosiła następujące wezwanie z 18go. b. m.:

Jego książęca Mość nasz gospodyn i książę, Miłosz Obrenowicz I. raczył w szczególnem uznaniu zasług mieszczaństwa belgradzkiego postanowić, by mieszkańce tego miasta wybrali z grona swego obywatela, którego książę mianować chce adjutantem swoim. W zamiar więc tego zwołuje prefektura wszystkich mieszkańców belgradzkich by się dnia 7. (19) b. m. zebrali w zabudowaniu prefektury miejskiej dla uskutecznienia wyboru.

Turcya.

(Rozlokowanie wojsk. — Mianowania. — Wynagrodzenie za cło na Sundzie. — Doniesienia z Syryi.)

„*Independance*" donosi teraz, że Porta odstąpiła już od zamiaru wysłania wojsk swoich z Rumelii nad Dunaj, gdyż naczelny wódz korpusu tego oświadczył, że przy teraźniejszym stanie rzeczy w Serbii byłoby niebezpiecznie wyprowadzać zbrojną siłę z Bosnii, Albanii i Hercegowiny. Z tego powodu wyprawi rząd wojska z Konstantynopola do Skutari. Oprócz tego mają 14 batalionów (między tem 12 gwardyjskich) zająć leże wojskowe w Szumli i Zofii dla obserwacyi księstw rumuńskich.

W Konstantynopolu spodziewają się wkrótce przybycia nadzwyczajnego komisarza Porty wysokiej w Serbii. Sami-Baszę, ministra oświecenia publicznego, który obecnie znajduje się na wyspie Krecie w posłannictwie nadzwyczajnem, powołano z powrotem, a natomiast wysłano na tę wyspę Hasni-Baszę, byłego gubernatora w Tesalii. Akifa Baszę, gubernatora w Salonice, przeniesiono do Tesalii, a Saida Baszę mianowano gubernatorem w Salonice.

Dzienniki Stambułskie potwierdzają wiadomość, że Porta zamierza dla większej ostrożności wyprawić wojska w strony naddunajskie.

Rząd turecki podpisał już traktat względem wynagrodzenia Danii za zniesione cło na Zundzie. Przypadająca ztąd kwota na Portę wynosi 100.000 franków.

W Syryi, a mianowicie na Libanie zaszły wprawdzie zawichrzenia, lecz zostały wcześnie przytłumione. Dwóch lub trzech przywódców tamtejszych szczepów beduińskich porwało się do broni, skarcono ich jednak natychmiast i przywrócono porządek, tak że teraz niegrozi już żadne niebezpieczeństwo podróżnym i mieszkańcom tamtejszym.

Azya.

Honkong, 15. stycznia. Dziennik *Times* otrzymał wiadomość, że w Siamie umarł król drugi, który jak wiadomo posiadał europejskie języki i nauki.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Medyolan, 26. lutego. Nad obwarowaniem kasztelu pracują gorliwie. — Dwie klasy gimnazyum „Alessandro" zostały zamknięte.

Wenecya, 27. lutego. Sir Gladstone odjechał ztąd wczoraj do Medyolanu.

Londyn, 26. lutego. Okręt „Cangaroo" przywiózł 217.662 dolarów i wiadomości z Nowego Yorku z 12. b. m. Nikaragua ratyfikowała traktat Cass-Yrissari. Angielska fregata zajęła w pobliżu Mazatlanu mexykański paropływ wojenny za naruszenie prawa obcej żeglugi. Cesarz Solouque wyjechał do Jamaiki.

Turyn, 26. lutego. Jak donoszą z Sabaudyi, oczekują w Grenoble koncentracyi wojska francuskiego.

Neapol, 18. lutego. Wielki książę toskański odjedzie w przyszłą niedzielę paropływem „Veloce" z powrotem do państw swoich. Księżna Berry jest tu spodziewana. Hrabia Syrakuzy powrócił dziś do Bary.

Palermo, 18. lutego. W Sycylii panuje spokój. Goście rosyjscy odjechali już.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 2go marca Na przedwczorajszy targ przypędzono z Żółkwi 19 sztuk, z Bóbrki 14, z Rozdołu 42, z Krzywcza 3 stad po 24. 15 i 24 sztuk, a z Komarna 8 sztuk, więc razem 146 wołów. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą, na targu 134 sztuk na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego ważyć 300 ℔ mięsa i 36 ℔ łoju, 55zł.65c.; sztuka zaś, którą szacowano na 370 ℔ mięsa i 6 ℔ łoju, kosztowała 68zł.25c.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 1. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	324.82	— 2 8°	88 9	północny	sł.	śnieg
2. god. po poł.	326 16	— 1.4°	85.2	zachodni	„	„
10. god. wiecz.	327 46	— 4.2°	87.4	półn.-zach.	„	pochmurno

T E A T R.

Dziś komedya niem.: „**Marie von Medicis.**"

Jutro na dochód p. *Józefy Hubertowej*: „**Halszka z Ostroga,**" dramat historyczny w 5 aktach Alex. Przeździeckiego.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. marca.

Hotel europejski: PP. Branowski Jerzy, c. k. porucznik, ze Zborowa.— Dunajewski Edward, z Wołoska.

Hotel Langa: Ks. Thurn-Taxis Emer., c. k. pułkownik i Hr. Kövenhüller Hugo, c. k. podporucznik, z Żółkwi.

Hotel angielski: Maniawski Wład., z Uherska. — Cybulski Henr., ces. ros. podpułkownik, z Sądowej Wiszni.

Pod kolej żelazną: Gołębiowski Ignacy, z Wojnicza.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2 marca.

PP. Abrahamowicz Dawid, do Targowicy. — Hr. Łoś August, do Werchraty. — Grabowski Zdzisław, do Sokołówki. — Petrowicz Jędrzej, c. k. rotmistrz, do Tarnopola. — Zsembery Michał, c. k. rotmistrz i Br. Schloissing, c. k. pułkownik, do Gródka. — Torosiewicz Michał, do Połtwy. — Wiktor Tadeusz, do Świrza. — Chwistek Adam, do Witkowiec. — Zawadzki Jan, do Firlejówki.

Kurs lwowski.

Dnia 2 marca.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	8	5	18
Dukat cesarski	„ „	5	15	5	26
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	65	8	85
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	65	1	70
Talar pruski	„ „	1	58	1	63
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	20	82	90
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	35	72	65
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	74	60	76	20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28. lutego

Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% za 100 zł.	—.—	70.—
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	76.50	76.60
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—.—	—.—
Metaliki po 5% za 100 zł.	73.60	73.80
dtto. „ 4½% za 100 zł.	63.—	64.—
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	280.—	285.—
„ 1839 „ 100 „	124.—	125.—
„ 1854 „ 100 „	106.50	107.—
Renty Como po 42 lir. austr.	15.25	15.40

B. Krajów koronnych		pien.	towar.
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	Niższej Austryi	90.—	92.—
	Węgier	73.50	74.—
	Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii	72.50	73.—
	Galicyi	73 —	73.25
	Bukowiny	—.—	72.—
	Siedmiogrodu	72.—	72.25
	innych krajów koronnych	82 —	92.—
	Z klauzulą losowania w r. 1867	—.—	—.—

Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego sztuka	860.	865.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wał. austr	185.30	185.40
Niższo-austr. towarzystwa eskont. po 500 zł. mon. konw.	560.—	565.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1657 —	1659
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.	227.50	227.60
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty	111.—	112.—
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	156.—	157.—
Kolei Cisy po 200 zł m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	105.—
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	87.—	88.—
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	64.—	65.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	440.—	445.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „ „	260.—	262.—

Listy zastawne.

		pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon.	6letnie po 5% za 100 zł.	93.50	94.—
	10 „ „ 5% „ 100 „	91.50	92.—
	przeznaczone do losowania po 100 zł.	85.50	86.—
Banku narodowego w wal. austr.	na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99.50	99.75
	przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł.	81.75	82.—

Losy.

	pien.	towar
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	95.50	95.75
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	102.—	103.50
Esterhazego 40 zł. m. k.	70.—	71.—
Salma 40 „ „	42.—	42.50
Palfiego 40 „ „	39.—	39.50
Clarego 40 „ „	35.50	35.75
St. Genois 40 „ „	35.—	35.50
Windischgrätza 20 „ „	22.50	23.—
Waldsteina 20 „ „	24.50	25.—
Keglevicha 10 „ „	14.50	15.—

Na 3 miesiące.

	pien.	towar
Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	92.80	92.90
Frankfurt n. M., za 100 zł. południ.-niemieckiej waluty	92.60	92.70
Hamburg za 100 marko banko 2½%	82.—	82.20
Londyn za 100 funtów szterl. 3%	108.80	108.90
Paryż, za 100 franków 3%	43.—	43.10

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. mennicze	5 zł.—20 cen.	5 zł.—21 cen.
Korona	14 „ —80 „	14 „ —82 „
Napoleondor	8 „ —78 „	8 „ —80 „
Rosyjski imperyał	8 „ —90 „	8 „ —91 „

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY
stanu galicyjskiej kasy oszczędności

z dniem 28. lutego 1859.

Stan czynny.

		zł.	kr.	den.
Gotowizna	zlr.	99.911	64	2
Papiery publiczne: a) nieulegające kursowi i płatne za okazaniem	„	32.072	59	—
b) „ „ z terminem najdłuższym sześciu miesięcy	„	247.090	69	—
c) sprzedajne po kursie	„	184.800	—	—
Zastawy: kwoty udzielone na papiery i monety z terminem najdłuższym dni 90	„	435.121	90	—
Weksle: których termina nie nadeszły „ „ „ „	„	126.777	50	—
Pożyczki hypot.: a) ziemskie	„	1,865.105	75	—
b) miejskie	„	774.944	45	—
Rachunek różnych osób: drobne należytości i niedobory	zlr.	1636	92	—

Stan bierny.

Wkładki na książeczki: było z końcem zeszłego miesiąca	zlr. 3,507.215 kr. 40 d. —	
w m. b. włożyło 749 stron . . zlr. 78.040 kr. 73 d. —		
„ „ „ wypłacono 552 stronom „ 90.732 „ 30 „ —		
Przewyżka zwróceń	zlr. 12 691 kr. 57 d. —	zlr. 3,494.523 kr. 83 den. —
Zakłady publiczne na rachunkach ciągłych mają		8635 „ 2 „ —

	Stan czynny	Stan bierny
Ogóły	zlr. 3,767.461 kr. 44 den. 2	zlr. 3,503.158 kr. 85 den. —
Odjawszy sumę mniejszą od większéj	„ 3,503.158 „ 85 „ —	
Przewyżka surowa stanu czynnego stanowiąca fundusz do rozliczenia się w końcu roku ze stronami z należnych im prowizyi	„ 264.302 „ 59 „ 2	

Lwów, dnia 28. lutego 1859.

Od Dyrekcyi galicyjskiej kasy oszczędności.

KRONIKA.

(Wyroki urzędu targowego.) Targowy urząd stołecznego miasta Lwowa skazał w czasie od 16. po koniec lutego 1859 następujące partye częścią na kary pieniężne, częścią na areszt i konfiskatę zabranych przedmiotów a mianowicie: 1) za oszukaństwo przez przeładowanie siana 8 obcych włościan; 2) za używanie wywołanej z handlu galicyjskiej miary 2 partye starozakonne; 3) za nieupoważniony handel 1 partyę chrześciańską, a 9 starozakonnych; 4) za przekroczenie taryfy mięsa 2 majstrów rzeźnickich i 2 rzeźników starozakonnych; 5) za zastawianie drogi furami 11 obcych włościan; 6) za pokątny handel różnemi żywnościami, 10 katolickich i 2 starozakonnych partyi; 7) za sprzedawanie niepożywnych i szkodliwych żywności 3 partye chrześciańskie i 1 starozakonną; 8) za podkupowanie 3 partye starozakonne; 9) za nieuprzątnienie placów targowych w przepisanym czasie 2 partye starozakonne; 10) za oszukaństwo przez przeładowanie drew sągowych na opał 11 obcych włościan; 11) za nieprzyzwoite postępowanie na placu targowym 1 partyę chrześciańską; 12) za ustronne zakupowanie zboża i namawianie włościan, ażeby swoje zboże nie woźili na przeznaczony plac targowicy 4 mięchlerzy starozakonnych. Lwów, 28. lutego 1859.

— (Wiadomość z fregaty „Nowary"). Dziennik „Austral. Ztg." donosi, że słynny zoolog p. Zelebor z okrętu „Novara" zapadł mocno na zdrowiu, i że nie będzie mógł odbywać dalszej na tym okręcie wyprawy naukowej.

— (Geograficzna wyprawa w Afryce.) Właśnie przygotowują nową wyprawę, by odszukać źródła Nilu. Wyprawa wyruszy z Zanzibaru pod dyrekcyą p. Miani, członka jeograficznego towarzystwa w Paryżu. P. Miani wraca temi dniami z Paryża do Egiptu; w Paryżu porozumiał się z najznakomitszymi europejskimi uczonymi względem swego przedsiębierstwa.

— (Przypadek na Wezuwiuszu.) Ciekawość swoją przypłacił temi czasy pewny Anglik, chcąc przypatrzyć się bliżej wybuchom lawy na Wezuwiuszu. Spadł w lawę, i ciało zwęglone znaleźli dopiero w kilka dni kolo Resiny.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* Z c. k. galic. drukarni rządowej.